

Sygn. akt XI W 255/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Paulina Adamska, Karolina Szczęśna, Karolina Kowalczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego: -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 13 czerwca 2017 roku, 2 sierpnia 2017 roku i 28 września 2017 roku w W.

sprawy **A. D.**

syna K. i B.

urodzonego dnia (...) w W. (...)

obwinionego o to, że:

1. w dniu 03 sierpnia 2016 roku około godz. 12:45 przy ul. (...) w W. pojazdem marki J. o numerach rejestracyjnych (...) nie zastosował się do znaku drogowego z tabliczką T-24,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw,

2. w tym miejscu i czasie jak w pkt. 1 odmówił Strażnikowi Miejskiemu okazania dokumentu tożsamości,

tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 kw,

I. obwinionego **A. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, w punkcie 1 stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na tej podstawie skazuje go, w punkcie 2 stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 kw i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 65 § 2 kw w zw. z art. 9 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

XI W 255/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 3 sierpnia 2016 roku w W., A. D., kierując pojazdem marki J. o numerze rejestracyjnym (...), przed godziną 11:30 wjechał na teren S. i zaparkował pojazd na ul. (...). Mężczyzna posiadał legitymację uprawniającą go do wjazdu w strefę zakazu ruchu na obszarze S. i dokonywania tam postoju trwającego nie dłużej niż 3 minuty na terenie ulicy (...).

Tak zaparkowany samochód marki J. około godziny 12:45 stał w ciągu pojazdów. Pełniący w tym rejonie służbę funkcjonariusze Straży Miejskiej - M. L. i A. B., podeszli do tych aut w celu weryfikacji, czy kierujący tymi autami

nie popełniają wykroczeń przeciwko przepisom ruchu drogowego. Strażnik A. B. podjął czynności wobec pierwszego pojazdu, zaś strażnik M. L. podszedł do kolejnego pojazdu, którym był J. o numerze rejestracyjnym (...). Wobec tego, że kierujący tym pojazdem nie zastosował się do znaku drogowego B- 39 „strefa ograniczonego postoju” z tabliczką T-24, zawierającej informację „w godz. 6.30-11.30 ponad 30 minut, w godz. 11.30 – 6.30 ponad 3 minuty Dotyczy także pojazdów z kartą parkingową dla osób niepełnosprawnych z wyłączeniem pojazdów parkujących na wyznaczonych zastrzeżonych miejscach postojowych dla osób niepełnosprawnych Nie dotyczy pojazdów służb miejskich i pojazdów z przepustką typu I na warunkach w niej określonych”, M. L. podjął interwencję.

W trakcie prowadzonej interwencji, do auta podszedł obwiniony. Wezwany do wylegitymowania się, nie okazał swojego dowodu tożsamości, wskazując, że strażnik go „cały czas terroryzuje”. Wobec tego na miejsce interwencji wezwano patrol Policji w składzie: st. sierż. M. T. oraz sierż. M. R., którzy wylegitymowali obwinionego. W toku interwencji strażnicy miejscy sporządzili dokumentację fotograficzną. Po zakończonej interwencji A. D. odjechał z miejsca zdarzenia.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień obwinionego złożonych w toku postępowania sądowego (k. 47 protokołu rozprawy na CD, k. 45-46),
- zeznań świadka M. L. (k. 14, k. 47 protokołu rozprawy na CD, k. 45v-46),
- zeznań świadka A. B. (k. 104 protokołu rozprawy na CD, k. 102-103),
- notatki urzędowej (k. 1-3),
- wydruków fotografii (k. 4-7),
- sprzeciwu od wyroku nakazowego (k. 30),
- kopii notatników służbowych (k. 57-64),
- pisma Straży Miejskiej (k. 65).

Obwiniony A. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że posiada przepustkę wydaną przez Zarządu (...), która uprawniała go do wjazdu na S.. Obwiniony wskazał, że popadł w konflikt z funkcjonariuszem Straży Miejskiej M. L.. Potwierdził, że w dniu zdarzenia korzystał z pojazdu J., należącego do jego żony. Następnie obwiniony odmówił składania dalszych wyjaśnień oraz odpowiadania na pytania, wskazując, że złoży je w razie potrzeby w dalszej części postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, w świetle uznanego za wiarygodny materiału dowodowego wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanych mu wnioskami o ukaranie czynów nie budzą wątpliwości.

Mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, Sąd częściowo przyznał walor wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego, co do tego, że w dniu popełnienia czynu rzeczywiście posiadał przepustkę uprawniającą go do wjazdu na teren S. oraz postoju na ulicach (...) na czas nieprzekraczający 3 minut. Sąd nie ma również wątpliwości, co do tego, że obwiniony w dniu 3 sierpnia 2017 roku pojazdem marki J. o numerze rejestracyjnym (...), należącym do jego żony, wjechał na teren S. i dokonał postoju na ul. (...). Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują potwierdzenie w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym (dokumentacja fotograficzna, k. 4-7, zeznania świadków M. L. i A. B.). Nie można jednak uznać za podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie twierdzenia obwinionego, jakoby sytuacja prywatna, jaka zaistniała pomiędzy nim samym a funkcjonariuszem Straży

Miejskiej M. L., miała jakkolwiek wpływ na rozpatrywaną sprawę. W ocenie Sądu jest to jedynie subiektywne uczucie obwinionego A. D., zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny.

Sąd dopuścił w sprawie dowód z zeznań świadka M. L., funkcjonariusza Straży Miejskiej przeprowadzającego interwencję i przesłuchał go na okoliczność niniejszego zdarzenia, jak i okoliczności wskazanych przez obwinionego. W ocenie Sądu zeznania świadka złożone na rozprawie z dnia 13 czerwca 2017 roku są spójne z zeznaniami złożonymi przez niego w toku czynności wyjaśniających (k. 14). M. L. w sposób bardzo szczegółowy i wyczerpujący opisał zaistniałe na miejscu zdarzenia fakty, wyjaśnił, na czym polega zaistniały między nim a obwinionym konflikt, o którym wspomniał obwiniony w toku swoich wyjaśnień. Zdaniem Sądu zeznania tegoż świadka są logiczne, spójne wewnętrznie, jak też korelują one z zeznaniami drugiego z funkcjonariuszy Straży Miejskiej, świadka A. B. oraz dokumentacją fotograficzną (k. 4 -7).

Sąd dopuścił w sprawie dowód z zeznań wspomnianego już świadka A. B.. Z zeznań świadka wynika, że podjęcie przez funkcjonariusza M. L. interwencji wobec obwinionego nie miało podstaw w konflikcie pomiędzy nim a obwinionym, a było dziełem przypadku, bowiem strażnicy podjęli interwencję wobec szeregu aut, których kierujący nie zastosowali się do przepisów prawa o ruchu drogowym, a pojazd obwinionego był jednym z kolejnych aut. Sąd uznał zeznania funkcjonariuszy Policji za wiarygodne, bowiem w ocenie Sądu nie mieli oni interesu w rozstrzygnięciu sprawy, zeznania składali w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi i są osobami obcymi dla obwinionego. W ocenie Sądu, okoliczności wynikające z zakończonej prawomocnie sprawy karnej prowadzonej w V Wydziale Karnym tut. Sądu o sygn. akt. V K 292/14 pomiędzy obwinionym A. D. a funkcjonariuszem podejmującym interwencję M. L., nie stanowią podstawy dla podważenia prawdziwości zeznań tego ostatniego.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom ujawnionym na rozprawie w postaci: notatki urzędowej (k. 1 – 3), dokumentacji fotograficznej (k. 4 – 7), informacji z KRK (k. 38 – 40), notatki służbowej (k. 56), kopii notatników służbowych (k. 57 – 64), pisma Straży Miejskiej (k. 65), wyroku w sprawie V K 292/14 wraz z uzasadnieniem (k. 72 – 81), wyroku w sprawie X Ka 66/15 wraz z uzasadnieniem (k. 82 – 86), postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie II KK 285/15 (k. 87-88). Wspomniane dowody z notatek urzędowych, protokołów i innych dokumentów stanowiły pod względem merytorycznym pełnowartościowy materiał dowodowy. Zgromadzone dowody nie rodziły również żadnych wątpliwości pod kątem formalno-prawnym.

A. D. został obwiniony o to, że w dniu 3 sierpnia 2016 roku około godziny 12:45 przy ul. (...) w W. pojazdem marki J. o numerach rejestracyjnych (...) nie zastosował się do znaku drogowego B-39 z tabliczką, to jest o popełnienia wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Czyn z art. 92 § 1 kw popełnia ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Karą przewidzianą w treści w/w przepisu za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny lub kara nagany. Sprawcą tego wykroczenia może być każdy, kto ma obowiązek stosowania się do znaku lub sygnału drogowego, albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Znamiona tegoż wykroczenia mogą zostać zrealizowane w miejscu, gdzie odbywa się ruch drogowy. Wykroczenie to ma charakter formalny, zatem dla jego dokonania nie ma potrzeby zaistnienia jakiegokolwiek skutku, np. wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Obwinionemu A. D. jako kierującemu samochodem marki J. o numerze rejestracyjnym (...) zarzucono niezastosowanie się do znaku drogowego B-39 wraz z tabliczką T-24, na której zawarto informację dookreślającą obowiązywanie znaku B- 39 „w godz. 6.30-11.30 ponad 30 minut, w godz. 11.30 – 6.30 ponad 3 minuty Dotyczy także pojazdów z kartą parkingową dla osób niepełnosprawnych z wyłączeniem pojazdów parkujących na wyznaczonych zastrzeżonych miejscach postojowych dla osób niepełnosprawnych Nie dotyczy pojazdów służb miejskich i pojazdów z przepustką typu I na warunkach w niej określonych”.

Znak B-39 oznacza strefę ograniczonego postoju, a zatem wjazd do strefy, w której obowiązuje zakaz postoju pojazdów na wszystkich drogach; dopuszczalny czas unieruchomienia pojazdu dłuższy niż jedna minuta jest wskazany napisem na znaku. Znak B-39 nie dotyczy: pojazdu komunikacji publicznej zatrzymującego się na wyznaczonym dla

nego miejscu, pojazdu zatrzymującego się w miejscu oznaczonym znakiem D-18, D-18a, D-18b lub D-44, pojazdu unieruchomionego ze względu na warunki lub przepisy ruchu drogowego oraz autobusu szkolnego.

Trzeba zaznaczyć, że obwiniony A. D. posiadał stosowną przepustkę typu B o numerze (...), ważną do dnia 31 grudnia 2016 roku, uprawniającą go wjazd do strefy zakazu ruchu na obszarze S. i postoju trwającego nie dłużej niż 3 minuty na terenie ulicy (...). Niemniej jednak jak wynika z materiału dowodowego ujawnionego w sprawie obwiniony w dniu 3 sierpnia 2016 roku, około godz. 12:45, parkując pojazd marki J. o numerze rejestracyjnym (...) na ulicy (...), przekroczył znacznie czas postoju, do którego był uprawniony na podstawie ww. przepustki, a który wynikał z obowiązującego w tej strefie znaku drogowego B-39 z tabliczką T-24. Jak to bowiem wynika z zeznań świadków auto to stało w tym miejscu już co najmniej od godziny 11:30. Znajduje to potwierdzenie również w dokumentacji fotograficznej, zamieszczonej w aktach sprawy, a wykonanej przez funkcjonariuszy przed przybyciem obwinionego do pojazdu.

A. D. został obwiniony również o to, że w dniu 3 sierpnia 2016 roku około godziny 12:45 przy ul. (...) odmówił Strażnikowi Miejskiemu okazania dokumentu tożsamości, to jest o popełnienie wykroczenia z art. 65 § 2 kw. Przepis ten penalizuje zachowanie polegające na nieudzieleniu właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, wiadomości lub dokumentów co do okoliczności wymienionych w art. 65 § 1 kw., czyli m.in. co do swojej tożsamości. Obowiązek ten nie został wprost wprowadzony przepisami konkretnej ustawy. Jest on logicznym dopełnieniem uprawnienia do legitymowania przysługującego organom państwowym oraz instytucjom, w stosunku do których przepisy wprost takie uprawnienie przewidują. Obowiązek ten powstaje w momencie, gdy przedstawiciel organu czy uprawnionej instytucji zażąda potwierdzenia danych wskazanych w art. 65 § 1 kw. Funkcjonariusze straży gminnej (miejskiej) zostali wyposażeni przez ustawodawcę w kompetencje do uzyskiwania takich właśnie informacji, w związku z wykonywaniem powierzonych tej formacji zadań – art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych. Obwiniony pomimo, iż funkcjonariusz straży miejskiej poprosił go o okazanie dokumentu tożsamości w celu jego wylegitymowania, odmówił okazania dokumentu, zaś w toku postępowania stał na stanowisku, że nie musiał okazywać dokumentu tożsamości funkcjonariuszowi Straży Miejskiej – M. L. – bowiem znajdują się oni na stopie prywatnej. W ocenie Sądu takie argumentowanie zachowania obwinionego jest chybione. Trzeba zauważyć bowiem, że M. L. znajdował się na miejscu zdarzenia w związku z pełnioną przez niego służbą i jego obowiązkiem było wylegitymowanie sprawcy wykroczenia wobec którego podejmował on interwencję, bez względu na to, czy znał go osobiście, czy nie.

Fakt, iż obwiniony przekazał przedmiotowe dane funkcjonariuszom policji, którzy później przybyli na miejsce zdarzenia, nie zmienia oceny jego wcześniejszej postawy i niedopełnienia obowiązku przekazania odpowiednich informacji funkcjonariuszom Straży Miejskiej.

Również teza obwinionego, iżby strażnik miejski M. L. miał w dniu 3 sierpnia 2016 r. podejmować interwencję wobec obwinionego, z uwagi na ich wcześniejszy konflikt, na tle postępowania karnego w sprawie sygn. V K 292/14, nie znajduje potwierdzenia w ustaleniach Sądu. Jak wynika z informacji przekazanych przez Straż Miejską w dniu 3 sierpnia 2016 r. na ul. (...) podejmowano 5 interwencji i wydano 4 dyspozycje usunięcia pojazdu.

Zdaniem Sądu oba czyny obwinionego są zawinione. Wiek, rozwój intelektualny, emocjonalny i związana z nim możliwość racjonalnego zachowania się i dojrzałego postępowania względem funkcjonariuszy publicznych wskazują, że obwinionemu można przypisać winę, co do obu wykroczeń.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, Sąd na podstawie art. 65 § 2 kw w zw. z art. 9 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył obwinionemu łączną karę grzywny w kwocie 500 (pięćset) złotych. Wymierzając taką karę Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości obu czynów czynu, stopień winy obwinionego, jak również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do niego osiągnąć. Zdaniem Sądu wymierzona kara grzywny będzie stanowiła wystarczającą dolegliwość i przestrożę dla obwinionego na przyszłość i spowoduje, że obwiniony przestrzegać będzie prawa. Orzeczona kara grzywny nie jest, przy uwzględnieniu możliwości zarobkowych obwinionego, karą nadmiernie surową. Sąd uwzględnił bowiem również możliwości zarobkowe obwinionego, którym on dysponuje ze względu na swój wiek i stan zdrowia.

Na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, ustalonych na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, jak również opłatę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.